

Temat: Lato i wakacje.

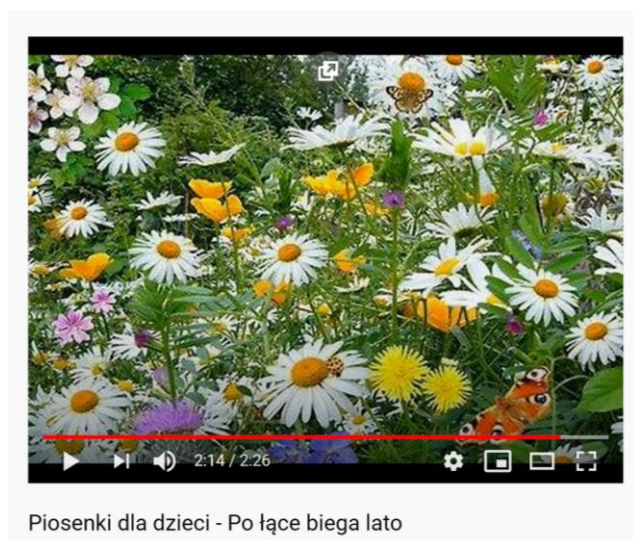
Data: 22-25. 06.2020

1. Po łące biega lato – słuchanie piosenki i rozmowa na temat jego treści.

Odpowiedz na pytania:

Jaką mamy porę roku? Jakie zmiany zauważyliście w przyrodzie? Czy wiecie, jakie zmiany zachodzą latem w parku, lesie i na polu? Posłuchajcie uważnie piosenki i zastanówcie się, w jakim miejscu – zgodnie z piosenką – można spotkać lato.

<https://www.youtube.com/watch?v=QHR9URbvfE>



2. „Poranny trening śpiewu ptaków” – ćwiczenia narządów artykulacyjnych.

Dziecko siedzi na dywanie wraz z Rodzicem Wcielają się w rolę ptaków, które ćwiczą głos przed porannym śpiewem. Rodzic za pomocą określonych gestów pokazuje dziecku, jakie ma wydobywać dźwięki:

- wysoko uniesiona ręka – dziecko wysoko piszczy: Pi, pi, pi...;
- zataczanie koła palcem wskazującym – dziecko naśladuje odgłos: Trr... na różnych wysokościach;
- rytmiczne poruszanie palcem wskazującym – dziecko rytmicznie wypowiada: Czy, czy, czy...;
- falisty ruch ręką – dziecko mówi: Fi ju, fi ju, fi ju... na różnych wysokościach. Po zakończonej zabawie Rodzic wyraźnie zaznacza wyjście z roli ptaków.

3. **Tato, czy już lato?** – praca z wierszem Beaty Szelańskiej.

Tato, czy już lato?

Beata Szelańska

Powiedz, proszę! Powiedz, tato,

Po czym poznać można lato?

Skąd na przykład wiadomo, że już się zaczyna?

Po prostu:

Po słodkich malinach,

Po bitej śmietanie z truskawkami,

Po kompocie z wiśniami,

Po życie, które na polach dojrzewa,

Po słowiku, co wieczorem śpiewa,

Po boćkach uczących się latać,

Po ogrodach tonących w kwiatach,

Po świerszczach koncertujących na łące,

Po wygrzewającej się na mleczu biedronce,

Po zapachu skoszonej trawy i róż,

I już!

Po skończeniu czytania dziecko wybiera tylko te zdjęcia, które ukazują to, o czym była mowa w utworze.





4. „Burza” – praca z tekstem.

N. czyta wiersz Jacka Pacyorka pod tym samym tytułem, a następnie omawia go z dziećmi.

Szła przez pola Pani Burza,

– Co tak panią dzisiaj wkurza?

– Skąd u Pani tyle złości?

– Musi Pani mieć przykrości?

Burza błyska, grzmi i wieje,

Straszy wszystkich: – Świat zaleję,

Powywracam wszystkie drzewa,

Kto się boi – niechaj zwiewa,

Niebo całe pociemniało,

Z wichrem wszystko oszalało,

Drzewa nisko się kłaniają,

Panią Burzę przepraszają,

– Niechże Pani już przestanie,

Robić wszystkim wielkie lanie!
Burza mruczy, marszczy czoło.
Oj, nie będzie dziś wesoło,
Niech się kryje, kto gdzie może,
Bo tu będzie zaraz morze,
Leje, wyje, gromy ciska,
Siódme poty z chmur wyciska.
Aż się wreszcie tak zmęczyła,
Że się stała całkiem miła.
Cicho mruczy zawstydzona,
To jest burza? – to nie ona.
Cicho wiszą chmury z nieba,
Będzie słońce – nam zaśpiewa,
Rozweseli Panią Burzę,
Burza ze słońcem w jednym chórze?
Z tego śpiewu tęcza wisi,
Ależ Pani nam kaprysi!
Ale koniec – szkoda czasu,
Słońce świeci – chodź do lasu.

Odpowiedz na pytania: O jakim zjawisku atmosferycznym była mowa w wierszu? Co zrobiła Pani Burza? Jakie inne zjawiska jej towarzyszyły? Co się stało, gdy się zmęczyła? Kto przepędził burzę? Czy wiesz, jak powstaje burza?

5. „Jak powstaje burza” – eksperyment.

Na szklance Rodzic umieszcza kawałek blaszki (np. denko od puszki). Nadmuchuje balon i energicznie pociera go kawałkiem wełnianej szmatki. Kładzie balon go

na blaszce i zbliża do niej palec. Pyta dziecko, co się stało? W wyniku pocierania balonika wytworzyły się ładunki elektryczne i przeskoczyła iskra (jak błyskawica). Rodzic pyta dziecko, czy zna jakieś zjawisko charakterystyczne dla lata, w którym także pojawiają się iskry (błyskawice)?

6. „Burza w kubeczku” – praca plastyczna.

Dziecko siada przy stoliku. Dostaje papierowy kubeczek, na którym rysuje markerem pioruny. Środek kubka (we wnętrzu) dziecko smaruje klejem i przykleja paski bibuły w różnych kolorach kojarzących się mu z burzową pogodą. Kubek stawia do góry nogami, a na jego odwróconym denku przykleja watę (symbolizującą chmurę).

7. „Wędrująca woda, czyli jak powstają kolory” – eksperyment. Umieść obok siebie siedem kubków. Do kubków wlej wodę, a pomiędzy nimi umieść zwinięte papierowe ręczniki, które zanurz w wodzie. Do pierwszego kubka wsyp czerwony barwnik spożywczy, do trzeciego – żółty, do piątego – niebieski, do siódmego – fioletowy. Przeprowadź obserwację.



8. „Burzowe emocje” – oglądanie filmu, dyskusja.

Dziecko ogląda film prezentujący burzę. Następnie odpowiada na pytania: Jakie uczucia wywołuje burza?

Z jakimi uczuciami kojarzy Ci się burza? Czy burzy trzeba się obawiać? Jak należy się zachować

podczas burzy, gdy jesteśmy na dworze? Co się dzieje, gdy skończy się burza? Jakie zjawisko pogodowe często się po niej pojawia latem? Jak się czujemy, gdy patrzymy na tęczę?

<https://www.youtube.com/watch?v=Eda3brEALmk>



9. „Biedronki” – praca plastyczna. Tworzenie biedronek z pasków papieru.

Z czerwonego papieru dzieci wycinają koło, które będzie podstawą grzbietu biedronki, oraz dużo cienkich pasków. Końcówki pasków przyklejają do koła tak, aby środkowa część stworzyła łuk. Przyklejają kolejne paski obok, tak aby stworzyć przestrzenny kształt tułowia biedronki (kształt ma przypominać kłębek włóczki). Następnie z czarnego papieru wycinają bużkę z czułkami oraz kropki. Z białego papieru wycinają oczy z czarnymi źrenicami. Dokleją elementy Biedronki



10. Pogoda – wysłuchanie opowiadania i rozmowa na temat jego treści.

Pogoda

Bożena Forma

Adaś ciągle spogląda w okno. Dzisiaj z grupą przedszkolaków jedzie na wycieczkę. Ale co z tą pogodą? Czy wycieczka się uda? Mają jechać bryczką i grać w piłkę.

– Mamusiu, nie widać słońca. po niebie płyną ciemne chmury – chłopiec ze smutkiem spogląda w okno.

– Może zabiorę grubszą kurtkę, a może wyciągnę z plecaka krótkie spodnie, pewnie ich nie założę – coraz bardziej denerwuje się Adaś.

– Nie martw się, popatrz, termometr wskazuje wysoką temperaturę – tłumaczy mama.

– Jest ciepło, chociaż trochę parno. Włączymy telewizor i zaraz dowiemy się, jaka będzie pogoda – na ekranie pojawiła się mapa Polski.

– Mieszkamy tutaj, gdzie widać słońce zza chmur – tłumaczy Adasiowi mama. – Wprawdzie

widać czasami padający deszcz, jednak to tylko przelotne opady.

Adaś wpatruje się w mapę pogody.

– Trochę podobna do naszego kalendarza pogody. Codziennie wspólnie z panią zaznaczamy na nim pogodę, jaką zaobserwowaliśmy w drodze do przedszkola. Wybieramy chmurki, krople deszczu, ugięte na wietrze drzewa.

Zegar wybija ósmą godzinę.

– Na nas już czas – mama z Adasiem idą do przedszkola.

– Będzie wspaniale, zobaczysz. Przebierz się w krótkie spodenki, jest coraz cieplej.

Pogoda dopisała. Chociaż było pochmurno, nie spadła ani jedna kropla deszczu. Były spacer nad jezioro, przejazd bryczką i oczywiście gra w piłkę. Dzieci wróciły bardzo zadowolone, chociaż trochę zmęczone.

Odpowiedz na pytania: Gdzie wybierał się Adaś? Dlaczego chłopiec był zmartwiony? Jaką pogodę wskazywała prognoza w telewizji? Jaka pogoda była na wycieczce?

11. Praca z książką:

Sześciolatki: 39a –42 a i b, czytanka str. 81

Młodsze dzieci: 33-35

12. Wakacyjne rady – wysłuchanie wiersza i rozmowa na temat jego treści.

Żeby wakacje były przyjemne i bezpieczne, musicie zachowywać się w odpowiedni sposób. Postuchajcie wiersza z wakacyjnymi radami i postarajcie się je zapamiętać.

Wakacyjne rady

Wiera Badalska

Głowa nie jest od parady,

służyć ci musi dalej.

Dbaj więc o nią i osłaniaj,

kiedy słońce pali.

Płynie w rzece woda

chłodna, bystra, czysta,

tylko przy dorosłych

z kąpeli korzystaj.

Jagody nieznane,

gdy zobaczysz w borze:

Nie zrywaj! Nie zjadaj!

– bo zatruć się możesz.

Urządzamy grzybobranie,

jaka rada stąd wynika:

Gdy jakiegoś grzyba nie znasz,

nie wkładaj go do koszyka.

Biegać boso jest przyjemnie,

ale ważna rada:

– idąc na wycieczkę pieszą

dobrze buty wkładaj!

Wymień wszystkie rady, które znalazły się w wierszu.

13. Lato wreszcie! – wysłuchanie wiersza i rozmowa na temat jego treści.

Lato wreszcie!

Urszula Kozłowska

Już walizki w bagażniku,

torba, plecak, pięć koszyków...

Czy na pewno wszystko mamy?!

Bo za chwilę wyjeżdżamy!

Tata już przy kierownicy,

denerwuje się i krzyczy.

Szkoda przecież każdej chwili!

– Jedźmy w końcu, moi mili!

Lato, lato, lato wreszcie

Nie będziemy siedzieć w mieście!

Wszyscy więc wsiadają prędko:

Dziadek Władek z wielką wędką,

Babcia z kotem, pies nasz, Ciapek,

Mama (niosąc stos kanapek),

Moja siostra z parasolką

i braciszek z deskorolką,

potem ja z piłkami dwiema...

lecz już dla mnie miejsca nie ma!

Lato, lato, lato wreszcie,

Czy będziemy siedzieć w mieście?

Tata mówi: – Nie ma strachu,

jeszcze miejsce jest na dachu.

Więc mi trochę zrzęda minka:

– Ja na dachu? Ja... dziewczynka?

Tata tylko kręci głową:

– Cóż za pomysł, daję słowo?!

Oj! Córeczko moja mała,

coś ty sobie ubzdurała?

Lato, lato, lato wreszcie,

Nie będziemy siedzieć w mieście!

Już na dachu stos bagaży,
a ja uśmiech mam na twarzy.
Siedzę sobie obok mamy,
no i wreszcie wyjeżdżamy!
Słońce nam wskazuje drogę –
już doczekać się nie mogę!
Wiem, że w dali na nas czeka
Las szumiący, łąka, rzeka...
Lato, lato, lato wreszcie,
Nie będziemy siedzieć w mieście!

Odpowiedz na pytania: O czym jest wiersz? Dokąd wyjeżdżają bohaterowie wiersza? Co ze sobą zabierają? Jakie masz plany na wakacje? Jak będziesz spędzać czas na wakacjach?

14. “ Niech żyją wakacje”- nauka piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=BauTov9xmZY>

15. Praca z książką:

Sześciolatki: 43 a i b-48b, czytanka str. 83

Młodsze dzieci: 36-40

*Zapraszam do obejrzenia występu przedszkolaków na zakończenie roku szkolnego, który jest dostępny na stronie naszej szkoły w zakładce “Aktualności”.